

„YouTube” blokuje filmy na żądanie władz

21 maja 2024

„YouTube” na żądanie państwowego organu usunął opozycyjne treści ze swojej platformy. Choć sytuacja dotyczy Rosji, to nie można mieć wątpliwości, że skoro platforma słuchoa się Kremla, to równie ochoczo może wykonywać polecenia płynące z innych stolic.

„Onet” informuje o tym, że „YouTube” zablokował w Rosji kilka filmów, po tym jak otrzymał informację od Roskomnadzoru, że treści naruszają rosyjskie prawo. Roskomnadzor to skrótowa nazwa Federalnej Służby ds. Nadzoru w Sferze łączności, Technologii Informacyjnych i Komunikacji Masowej, czyli państwowego organu odpowiedzialnego za monitorowanie, kontrolowanie i cenzurowanie mediów.

Na podstawie zawiadomienia Roskomnadzoru „YouTube” zablokował cztery filmy dotyczące uniknięcia mobilizacji w Rosji, a użytkownikom kont polecił skontaktowanie się z samą agencją. Zablokowane filmy nosiły takie tytuły, jak: „Jak ukryć się przed wojskowym biurem rekrutacyjnym (opór przed mobilizacją, część 3)”, „Prawidłowe unikanie” czy „Przestępstwo pomoże nie służyć”.

„Zablokowanie tych filmów przez »YouTube« może oznaczać zmianę stanowiska serwisu w sprawie reagowania na żądania rosyjskich władz” – pisze „Onet” i przypomina sytuację sprzed kilku lat, kiedy „YouTube” wbrew żądaniom rosyjskich władz nie zablokował kont organizacji walczących o tzw. prawa człowieka.

Przypomnijmy, że blokowanie treści to nie pierwszozna dla „YouTube”. Portal regularnie usuwał kanały Tomasza Sommera, ostatecznie zmuszając redaktora naczelnego „Najwyższego Czasu!” do przeprowadzki na „Rumble”. Konkretnie powody tych decyzji nie były rzecz jasna znane, a on mógł jedynie się

domyślać, o jakie treści chodzi. Cenzura dopadła też wielu innych youtuberów.

Na podstawie: 0net.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)